

ZASADA, Wiem

Lubię błady świt
Lubię ciszę, rosę traw
Nad miastem siadam w ciepłe dni
Zbieram myśli z łąk
I układam sobie czas
Nie spieszę się
Nie muszę nic

Poczekam, chociaż do spełnienia marzeń krok
Jest szczęście, warto stanąć i posłuchać go

Siedzisz obok mnie
I przymknięte oczy masz
Jesteś dokładnie jak ten dzień
Zatrzymałaś czas i oddałaś cały mi
Nie śpieszysz się
Już wszystko wiem
Poczekam, chociaż do spełnienia marzeń krok
Jest szczęście, warto stanąć i posłuchać go

Bo przecież nie zniknę
Nie rozplynę się
Już nie będzie zmian
Będę blisko tak
I tylko będę mocniej chciał
Bez nadętych słów
Ciebie bliżej czuć

Poczekam, chociaż do spełnienia marzeń krok
Jest szczęście, warto stanąć i posłuchać go
Bo przecież nie zniknę
Nie rozplynę się
Już nie będzie zmian
Będę blisko tak
I tylko będę mocniej chciał
Bez nadętych słów
Ciebie bliżej czuć